

Prześwietlenie Sumień - Cyprian Polak

28 sierpnia 2020

- :) Jesteś zły, dziecko :)

- *Tak Panie Jezu.*

- Nie bardzo Ci pasowało to, że Oświecenie będzie we wrześniu, nie w październiku. A teraz, że może być wcześniej niż się wam wydawało. Jak powiedziałem przy rzucaniu przez Ciebie klątwy, do nowego ministra zdrowia:

"Twój poprzednik odszedł z ministerstwa w mniej niż miesiąc po rzuceniu klątwy przez mego syna, który jest gniewem Ojca w tym narodzie. Ty zaś spotkasz się z Bogiem na Sądzie w tym samym czasie. Jeszcze wcześniej zobaczysz Krzyż na Niebie, który jest głupstwem dla świata a zgorszeniem dla Żydów. Amen."

Tak, dziecko, „w takim samym czasie” to znaczy mniej niż miesiąc. Nie określam tu dni, i też Oświecenie nie może być uzależnione od czasu rzucenia przez Ciebie klątwy. Nie będzie to więc czas dłuższy niż miesiąc, ale może być krótszy. Pouczenia dostajesz w rozmowie ze mną. W takich jednak sprawach nie masz natchnienia „co do dnia”. Nie trzeba, aby ludzie znali dokładny dzień, nawet ta mała trzódka i Ty. Aż dopiero gdy zajaśnieje Krzyż na Niebie możecie wiedzieć ile dni zostało. Amen.

25 sierpnia 2020

- *Panie Jezu. Stać przed Panem, prawdziwym Majestatem. Mieć obrzydzenie do swoich grzechów, żałować za swe winy. Niedługo wszyscy będą to wiedzieć i te słowa będą blade.*

- Słowa zawsze są blade wobec Boskiej rzeczywistości. Ty jednak jesteś gniewem Ojca. Jesteś człowiekiem i tylko człowiekiem, lecz jak już mówiłem zarazem, czymś na kształt Anioła Śmierci. Spocznie na Tobie Duch Święty i oczyści Cię.

- *Dziękuję Memu promiennemu Panu, jak go dawniej nazywałem za to... <myśl urwana? C.P.>*

- Tak mało czasu, dziecko. Co Ty na to? :)

- *Cóż Panie, to chyba dobrze, lecz ja...*

- Cóż Ty...?

- *To jak śmierć Panie Jezu, sąd w chwili śmierci, tylko z odwrotem.*

- Od pół roku niemal nie masz żadnej winy – i w tej bezwinie przyjdiesz do Boga.

- *O Panie. Ale mam zaległe.*

- Ojciec na kogoś kto jest bez winy, a tacy nie bywają nawet i święci (poza wyjątkami) popatrzy łaskawym Okiem. Jesteś Jego gniewem. To jest nieodwołalne. Możesz jutro pójść wziąć udział w orgii, strzelić do policjanta, rzucić staruszkę pod koła samochodu, to się nie zmieni. Będziesz gniewem Ojca.

[...]

- *A jak z tego nauka dla czytających?*

- Wszemc Boga jaka jest. Każdy *<nieczytelne słowo C.P.>* jaki był na Sądzie. Bóg ma wielkie serce, nieskończone. Poznanie jest dobre, zawsze gdy jest od Boga. Poznacie prawdę a prawda was wyzwoli. Te słowa odnoszą się do Sądu na próbę. I wcześniej, że poślę Ducha Pocieszyciela i On doprowadzi was do całej prawdy. To właśnie będzie w Sądzie na próbę.

25 sierpnia 2020

[...] Twój poprzednik odszedł z ministerstwa w mniej niż miesiąc po rzuceniu klątwy przez mego syna, który jest gniewem Ojca w tym narodzie. Ty zaś **spotkasz się z Bogiem na Sądzie w takim samym czasie.** Jeszcze wcześniej zobaczysz Krzyż na Niebie, który jest głupstwem dla świata, a zgorszeniem dla Żydów.

(Jezus do nowego ministra zdrowia)

24 sierpnia 2020

- *To, Panie, zobaczę Cię dopiero jak Sędziego, nie słodkiego Mistrza, ale to moja wina, bo mogło być inaczej.*

- :) Nie martw się tym, dziecko. Jesteś wybrańcem Bożym niezależnie od tego czy miałbyś widzenia Mnie czy Mojej Matki. Jesteś gniewem Ojca w tym narodzie. [...] Tak, dziecko, jest rocznica przekazu „Do urzędników i inteligencji Krakowa”, we wrześniu. Od wczorajszego przekazu za miesiąc.

Od tamtego minie rok. Kilka dni po Twoim były przekazy u Michaliny dotyczące Wolnej Elekcji, potem Wolna Elekcja, na którą Niebo nie dało wam wiele czasu, ale tak trzeba było, także by wrogowie nie zdołali się tu zorganizować i przeszkodzić. I zaczął czas Wielkiego Ucisku. A w tym ucisku jeszcze spotkanie z Bogiem Ojcem, na co było też niewiele czasu, także z Orędzi M. Michaliny.

Doczekałeś więc, dziecko, na Mojej Drodze tego czasu. Cały czas na Mojej Drodze. Drodze łaskawej, ale i trudnej dla Ciebie. Doczekałeś razem z czytelnikami tych Orędzi, których grono powiększyło się. Lecz będą nowi już po Prześwieteniu Sumień, choć i już, gdy będzie Krzyż na Niebie. Lecz jak wiemy od dnia Oświecenia Sumień, potem ściśle (bo w tym dniu niewielu da radę cokolwiek czytać), będą to tylko Orędzia, które się ukazały.

Będziesz przygotowywał książkę, która będzie miała bardzo duży nakład. Pół miliona egzemplarzy zostanie rozkupionych i jeszcze będzie brakować. Lecz dodruku nie będzie. Ludzie jednak będą ją kopiować w różny sposób.

Zbliża się dla was ciężki czas. Zło widząc nawrócenie Polaków przypuści na was szturm. Ukraińcy później, ale nie tylko to zło. Módlcie się teraz za tych co znajdują się w Prześwieteniu Sumień a nie będą wedle Mejej Woli. Może umrzeć wielu młodych ludzi, którzy wzgardzili Bogiem. Potrzeba młodych Polaków, młodych mężczyzn i młodych kobiet. Wielu pierwotny zapał ostygnie i za nich potrzeba modlitwy.

23 sierpnia 2020

[...]

- *Tobie trzeba mówić ładnie, Panie Jezu.*

- Trzeba, dziecko, przede wszystkim. Mój skarbie na tej ziemi. Oczyszczisz się, dziecko i będziesz jak diament. O zaletach fizycznych i duchowych. Spocznie na Tobie Duch Święty jak na Salomonie.

- *Jestem marne nic na Twojej drodze Panie.*

- Mniej niż nic :) dziecko, ale jesteś Moją ziemską miłością w tym narodzie. Niewielu tak kocham i kochałem.

- *Panie, <prawdopodobnie „czysty” C.P.> czytelnicy a zwłaszcza kobiety, które Cię bardzo kochają, też chcą słyszeć tak słodkie Twoje słowa dla siebie.*

- Nikomu nie skąpię Miłości. **Po Prześwieteniu Sumień będę do nich mówił. I będą, jak mówiłem, czytelnicy tych przekazów, którzy będą większe cuda czynić niż Ty, więc nie poskąpię im łaski.**

- *Mój ukochany Jezu, to straszne. Podczas i po Oświeceniu Sumień ludzkość zamiast się nawrócić pójdzie w świadome zło. To straszne.*

- **Prawda, dziecko, dla wielu daremna Moja łaska i hojność. Ale cóż, wasz Pan przyzwyczaił się do niewierności ludzkiej. Dzieci, które chcą wybrać wieczność z szatanem wybiorą ją.**

- *Panie, jak najwięcej dusz uratować.*

- I o to właśnie chodzi, dziecko. Lecz na twojej głowie są tylko polskie sprawy. Ile z Polski skorzysta świat i Zachód zwłaszcza, to jego sprawa. A skorzysta niewiele poza wsparciem materialnym i <nieczytelne słowo C.P> z waszej strony :)

- *Że też Bóg musi cierpieć, przykrości znosić.*

- Nawet greccy bogowie znosili przykrości :) (Pan Jezus się śmieje). Przez te symbole pokazywałem wam, że Bóg będzie cierpieć przykrości od ludzi. Lecz gdy będzie Nowe Niebo i Nowa Ziemia to wszystko się skończy. Będzie tylko radość i „dalej wzwyż i dalej w głąb” jak to trafnie ujął autor „Opowieści Narnijskich”. **Lecz słuszny i surowy jest Sąd Boży. Oto teraz jesteście tuż przed aktem Bożego Miłosierdzia, jedynym takim w dziejach. Bóg zrobił co mógł, reszta jest ludzką wolną wolą. Amen.**

- *Dziękuję mój Najstarszy Jezu. Chwała Tobie Chryste.*

22 sierpnia 2020

- Pytasz dziecko (w duchu) ile umrze osób w Polsce podczas **Prześwietenia Sumień** :)

- *Tak Panie Jezu.*

- :) Dużo, dziecko.

- *To i na świecie pewnie będzie dużo.*

- Będzie to dużo w każdym kraju i narodzie chrześcijańskim :) (smutny uśmiech Pana Jezusa). **Sługa, który zna wolę swego pana otrzyma większą chłostę. Inaczej mówiąc ochrzczeni, którzy zostali wszczępieni w Mój Kościół, a zlekceważyli Boże dary, odpowiedzą za to surowiej niż mużłmanie czy inni innowiercy, poza tymi, którzy prześladują chrześcijan. Lecz i tam jest masoneria. Ci zapredani szatanowi, a wysoko umocowani, nie umrą wtedy.**

- *Czy będzie tak, Panie Jezu, że będą szedł i widział zmarłych podczas Sądu na próbę?*

- Tak będzie, dziecko. Skupisz się na swoich grzechach i winach i Mejej Miłosiernej Miłości, ale będziesz to wszystko widział i oglądał.

- *Marnie, Panie Jezu, do tego czasu u mnie.*

- Marnie, dziecko, taki Ci daję dopust. Miałeś prawie cztery lata, odkąd Mi się oddałeś. Nie uczynisz wiele na drodze Miłości w tych dniach.

- *Ale będzie krzyż najpierw?*

- Tak, będzie krzyż i tak jak w **opracowaniu**, które zamieścisz a które przygotował kapłan.

[...]

- **Ciekawi Cię, jednak, dziecko, ile osób umrze podczas Prześwietlenia Sumień.**

Ludzie się będą bali wobec podanej liczby. Niech tak zostanie. Każdy Polak, który chodzi regularnie do Spowiedzi i do Komunii, i ani jedna, ani druga nie jest świętokradcza, to 95 procent ma szansę na powrót do życia, ponowną szansę po Prześwietleniu Sumień. Ale tak, będziesz i widział młode, ładne dziewczyny martwe, bo własne ich grzechy wywołają w nich taki wstręt, że umrą. I cóż i będzie widać marność, młode ciała sposobne do rozkoszy cielesnej, do niczego już nieprzydatne :) <Pan Jezus uśmiechnął się tu do mojej myśli, niestosownie, bo pomyślałem w jakimś szybkim przebłytku, że jest coś takiego jak nekrofilia C.P>

- *A ja Panie Jezu?*

- Tak jak było w Twoim śnie. Jesteś wybrańcem Ducha Świętego, więc masz, można rzec specjalne przywileje, lecz oczyszczenie jest zawsze bolesne, ale będzie to ból duchowy.

- *A moje serce?*

- Twoje serce nadal będzie bardziej skłonne do zła niż przeciętnego Polaka – inteligenta, choć będzie krzyż na Niebie, nadal będziesz mógł zabić bez zmrużenia oka, dodatkowo wiedząc, że nie masz winy w Moich oczach. Lecz jak inni będziesz pościł, modlił się dużo, adorował Mnie.

- *Ludzie się będą bali, że nastąpi koniec świata. Czy mam wyprowadzać ich z błędu?*

- **Poniekąd. Będziesz mówił, aby przygotowali się na spotkanie z Panem, bo chwila jest bliska i by nie lękali się, ale unizyli serca. Niech czynią pokutę i żałują za grzechy z całego swego życia, a zwłaszcza za zatajone przed spowiednikiem. Niech przepraszają za wszystkie uchybienia wobec Mnie w Przenajświętszym Sakramencie i w Komunii Świętej :)**

- *Dziękuję Panie Jezu. Chwała Tobie Chryste.*

- Pytasz, dziecko, czy będziesz publikował jeszcze, gdy będzie Krzyż na niebie. Tak, dziecko, będziesz wtedy jeszcze publikował i napiszesz, że za chwilę będzie już zakończenie przekazów, czyli już po Prześwietleniu Sumień.

- *Dziękuję słodki Mistrzu, ale i Sędzio. Chwała Tobie Chryste.*

- :) Nie lękaj się, dziecko. Nie lękajcie się. Ufajcie. Pokój ludziom dobrej woli.

To „operacja”, która jest potrzebna, dająca zdrowie i nowe życie, życie w Bogu, prawdziwe życie w Bogu, dla tych, którzy Go pragną i którzy zapagną. Przyjdźcie, którzy jesteście spragnieni, a Ja was napoję. To Moja Woda Życia. To Mój kolejny dar. Dar ostatni dla wszystkich dziś ludzi, którzy teraz żyją, nie wyłączając nikogo. Amen.

23 lipca 2020

- Pytaj moje dziecko.

- *Panie Jezu czy Twoje Słowa z Ewangelii o Dniu Sądu, że nie wie Syn i nie mają wiedzy aniołowie dotyczą Sądu Ostatecznego, Dnia Sądu Ostatecznego tylko czy także Prześwietlenia Sumień?*

- Tylko Dnia Sądu Ostatecznego :)

- *Panie Jezu **Prześwietlenie Sumień** blisko, a Ty mnie wysyłasz nad morze czy na inne wakacyjne wypady. Jeszcze Sanktuarium to co innego.*

- Dziecko moje, Ty jesteś na specjalnych prawach. Nadto gdybyś był cały ten czas w żalu doskonałym i doskonale Mi wynagradzał nie sprostabyś trudowi i okropieństwu rzezi na Ukrainie. Nie sprostaby temu zadaniu Grzegorz ni Żywy Płomień, nie mówiąc o niewiastach, które są moimi prorokiniami. Zatem trzeba abyś się do Mnie w tym czasie zbliżał i wynagradzał, lecz nie masz być doskonały jak dobry łotr Dyżma tuż przed śmiercią. Zaufaj Mi, dziecko. Będzie tak jak w Twoim śnie, gdy czułeś ból, ale oczyszczający, rzeźwość i klęczałeś na jedno kolano, ale tylko na jedno kolano. Nie byłeś przygnieciony do ziemi pod ciężarem swych win, byłeś pochylony, lecz tylko pochylony.

- *Ale moje winy są wielkie, jeszcze w trakcie tych przekazów i nawet zwłaszcza na początku i nie tylko.*

- :) Moje dziecko zaufaj Mi, lecz staraj się o dyspozycję do dziesiątego października :)

27 czerwca 2020

- Och, Panie Jezu, intuicja mi mówi, że nie jest dużo czasu na przygotowanie się na **Mały Sąd Ducha Świętego**. Dobrze, że będzie. Jeśli w październiku. „Nie ma co zwlekać”. Jeśli to będzie ta pora to i najlepsza dla Mnie.

- :) Bądź przygotowany, dziecko.

- Och Panie Jezu. Dużo czasu powinienem być jednak na wyjazdach, cichych rekolekcjach, choć z drugiej strony mam Kraków gdzie jestem sam i mam spokój.

- To dobre miejsce dla Ciebie. Tam, gdzie mieszkasz, gdy idzie o położenie. Najlepsze nawet.

- Trzy miesiące Panie Jezu. Jestem jednak teraz w pewnym sensie spokojniejszy. Czy to źle?

- Nie, to dobra postawa, dziecko :) :)

- Mój Panie najśladzszy, będzie jednak bolało jak operacja bez znieczulenia, ale będzie to ból oczyszczający.

- Jesteś Moim wybranym dzieckiem. Nie wybrałem Cię tylko na dobre rzeczy, czy świątobliwe. Masz odpowiadać za śmierć blisko dziesięciu milionów ukraińskich kobiet i dzieci i tęsknisz za tym. Nie chcę byś stracił ducha. Po **Prześwieteniu Sumień** nie masz być „zupełnie dobry” bo wtedy nie chciałbyś tego zrobić.

- Będę, Panie Jezu, Twoim buldogiem, który rzuci się do gardła.

- :) Moje krwiozercze dziecko :)

- Och Panie Jezu.

- Jak mówiłem będziesz miał przesyt tej krwi w połowie zadania, ale trzeba je będzie wykonać do końca.

- Co mam Panie Jezu robić, gdy stanę przed Twoim Majestatem, Boga Ojca przede wszystkim, Najukochańszego Ojca, który może spojrzeć na mnie łaskawie tylko przez Twoją Krew i Twoje rany?

O najśladzszy Jezu. Krwi Przenajświętsza. Niebiański kochanku. Jedyna serca pociecho, słodki Mistrzu, pocałunku niebiański, królewiczu tak bardzo dla mnie. Moje wszystko. Dbasz o mnie jak o królową, choć muszą być krzyże zdrowotne i jeszcze moja biedna mama. Ale tak, nikt mi w kaszę nie pluje, nie mówi mi co mam robić. Nie martwię się też, że kontrahent nawali albo współnik nie pracuje jak należy, gdybym prowadził własny biznes, nie martwię, że nikt nie kupi mojej książki czy obrazu gdybym tworzył.

- :) Bardzo Cię kocham, Moje dziecko. W Twoim narodzie jesteś szczególnie obdarzony Moją miłością :) Jesteś wśród dziesięciu osób, które najbardziej kochałem w Twoim narodzie od początku chrześcijaństwa.

- Panie, ale jak to możliwe, byli wielcy święci i mistycy. Doskonale poświęcili i umartwiali się, bardzo Cię kochali i widywali Ciebie.

- Nie możesz Mnie widzieć, ale to nie z powodu Mojej mniejszej miłości. Moja miłość do Ciebie jest wielka, a teraz rozumiesz jak wielka. Tak sobie upodobałem. Wiesz przecież, że najbardziej po Janie, z apostołów kochałem Judasza, bo tak przekazałem u mojej córki Marii Valtorty w „Poemacie Boga–Człowieka”. A jak było... Ty nie jesteś wyrachowany i nie pragnąłeś nigdy władzy jak on, niczego zresztą prawdziwie nie pragnąłeś i nie pragniesz. A ja Cię wybrałem i jak powiedziałem i powtarzam: Jesteś wśród dziesięciu najbardziej miłowanych w waszym narodzie od początku chrześcijaństwa w Polsce. (Wcześniej zresztą takich szczególnie umiłowanych nie było, bo być nie mogło. Nie mówię tu o Mojżeszu, którego przodkowie pochodzili z Dolnego Śląska, czy innych, ale tych, którzy tu się urodzili i umarli).

- Czy wśród tych dziesięciu to kobiety i mężczyźni?

- Nie powiem ci, dziecko :) Pan Jezus się śmieje. Niech wystarczy Ci, że dziesięciu.

26 kwietnia 2020

- Ale Panie Jezu! Powiedziałeś, że mam być Gniewem Ojca w tym narodzie a Bóg Ojciec powiedział, że przywrócę Jego Święto. Powinienem przeskoczyć nad tym wszystkim. Pokusy mogą kąsać, ale być niejako na zewnątrz jak muchy czy osy, których nikt nie chce nosić ze sobą.

- :) Na tym właśnie polega różnica. Nie Ty, dziecko, pierwszy i nie ostatni. To też dla Twojej pokory. Masz być Gniewem Ojca, przywrócić Jego święto a pokusy kąsają Cię i nawet śnią Ci się brudy z tym związane i to Cię nie odrzuca, lecz pociąga jak przedtem nie było.

- To straszne Panie, i co będzie?

- Nie Ty pierwszy i nie ostatni, którego to dotyka. Gdy zostaniesz dotknięty przez Ducha Świętego w **Prześwieteniu Sumień**, zmieni się to, choć Twoja skłonność do zła będzie większa i po Prześwieteniu Sumień niż przeciętnego Polaka – inteligenta, jak wielokrotnie mówiłem. Dlatego Mój uśmiech był wtedy smutny.

- I będę mógł być w tej sytuacji, Panie, Twoim dzieckiem, do tego wybranym?

- Będziesz mógł dziecko :)

- *Jak to możliwe, Panie Jezu?*

- Skoro masz być Gniewem Ojca to nie możesz być świętym, którego do rany przyłożyć, jak mówicie. Masz przelać krew, choć jak mówiłem bezpośrednio nie zabijesz nikogo. Będziesz jak Terminator z II części Terminatora :) Pan Jezus się śmieje.

- *Ojej Panie Jezu, znowu żartujesz. Ha, ha, Terminator. Przedtem był zły, potem przeprogramowany, ale już dobry, choć nie całkiem. Ta scena, jak strzela i rani w nogi i odstrasza pociskami gazowymi, wysadza samochody, ale nikogo nie zabija, rzeczywiście do złudzenia kojarzy się z tym co, Panie, zapowiedziałeś.*

- Tak dziecko, będziesz oślepią i sparzysz przeciwników ogniem, ale ich nie zabijesz. Po tym jednak będą niezdolni do walki i będą kurować się w szpitalach, choć ich życie nie będzie zagrożone.

- *Och Panie Jezu, będzie się działo :)*

- Bardziej niż jesteś w stanie to sobie wyobrazić moje dziecko. Na ten czas jesteś zrodzony.

13 marca 2020

- Mówiłem w tych Orędziach o spowiedzi generalnej. Śpieszcie się teraz. Wy zaś kapłani nie traktujcie jej jako zło konieczne, którego wierny od was chce, tylko z sercem i rzetelnie aż penitent będzie czuł uwolnienie i radość. I pięć godzin nieraz nie jest za dużo. Czasami wystarczy godzina, ale to rzadko do dobrej spowiedzi generalnej. Jeśli nie będziecie chcieli słuchać spowiedzi generalnej dotknie was głuchota.

8 stycznia 2020

- *Trochę Panie Jezu nie wiadomo, jak jest z okresem tysiąca lat, który jest w Apokalipsie.*

- Najpierw nastanie okres pokoju na Ziemi. Dla ludzi, którzy nie umrą nie zostaną przemienieni. Ciało w odnowionej Ziemi będzie zdrowe i uświęcone, ale nie będzie to ciało na podobieństwo Mojego czy Mojej Matki.

- *I to nam już, Panie Jezu, wystarczy, po co kombinować dalej :)*

- :) :) Tak dziecko, nie trzeba kombinować. Przyjdą Trzy Dni Ciemności, po nich Odnowiona Ziemia. Jest przecież wszystko opisane u ojca Pio i innych. **Ja przyjdę wcześniej w Sądzie na próbę, potem gdy zło zewrze szeregi a ludzie popełnią grzech przeciwko Duchowi Świętemu w konsekwencji nastaną 3 dni ciemności gdy zostaną <nieczytelnie zapisane słowo C.P.> źli i będą żywcem zabierani do piekła.** Powita was wiosna i błogosławiona Ziemia. I będzie można powtórzyć za waszym wieszczem: „Jedną taką wiosnę tylko miałem w życiu”.

- *Czy współzycie fizyczne będzie wyglądać tak jak teraz?*

- I tak i nie, dziecko. Będzie więcej radości, mniej pożądlivosti, godny aromat ciała i czystość promieniująca przy współzyciu. Nie tak (jak o tym wspominałem) jak byłoby w Raju, bo nadal będziecie w ciałach zwierząt, ale i przyroda, i człowiek będą uświęceni a porody (jak też powiedziałem) lżejsze.

- *Czy kobiety będą mogły mieć później dzieci niż dziś?*

- Tak dziecko. Będą mogły rodzić później. Będziecie odmłodzeni, będziecie młodziej się czuć i wyglądać. Będziecie bardziej czerstwi i zdrowi.

- *Dziękuję Panie Jezu. Chwała Tobie Chryste.*

Listopad 2019 (źródło)

- Będziemy, dziecko, rozmawiać o wszystkim co będzie potrzebne. Masz zadania, okresowe i stałe. Masz dużo obowiązków, dlatego też dużo nie rozmawiamy. I będziesz je miał do końca roku i potem.

- *A potem, może będzie już (na wiosnę) Prześwietlenie Sumień?*

- To możliwe, dziecko. Tym bardziej masz obowiązki i osobne względem swej duszy. Nie martw się, dziecko, Ja cię osłonię.

- *Przed sobą samym Panie Jezu? Bo Ty jesteś Sędzią na Sądzie.*

- Osłonię cię, dziecko, przed gniewem Ojca. Cieszę się, że rozumiesz coraz bardziej, że pała do ciebie Wielką Miłością i to co otrzymujesz przeze Mnie jest od Niego i jest Wielką Miłością. Ja się uniżam wobec ciebie i innych, ale uniża się i Ojciec, bo jesteśmy jednym Bogiem.

- *Dziękuję, Panie Jezu, za wszystko teraz i za dobrą sytuację materialną teraz.*

- Tak, dziecko, za wszystko trzeba cały czas dziękować.

22 września 2019 (do urzędników krakowskich)

[...] Dokąd dążycie? Stańcie się Polakami nie tylko z nazwy.

Niedługo się przerażacie, bo staniecie przede Mną w Sądzie na próbę, zwanym Prześwieteniem Sumień, Małym Sądem lub Ostrzeżeniem. To ostatnia nadzieja dla zbłąkanej ludzkości. Każdy zobaczy swe grzechy tak jak w chwili śmierci. Wszyscy ludzie, i niewierzący, i katolicy, i muzułmanie, i buddyści zobaczą Mnie Chrystusa jako Sędziego. Ale to nie będzie „koniec świata”.

Przygotujcie się na to i oddajcie się Mi, Chrystusowi, bo są tacy w tym umiłowanym przez Boga mieście, którzy nie przeżyją tej próby, lecz pod wpływem wstrząsu umrą, niektórzy zaś umrą w nienawiści do Mnie i potępiają się raz na zawsze. Bo to człowiek się potępia w chwili śmierci odrzucając Mnie i swój wybór w piekle ponawia przez wieczność.

Nie lekceważcie tych Słów i nie kpijcie pod nosem. Niektóry tak zechcą czynić. Jesteście bardzo zeświecczeni, a Ja jestem tym samym Bogiem. Nie zeświecczyłem się moi drodzy tylko Jestem Święty w takim samym stopniu jak przed stworzeniem świata i jak będę zawsze. I brzydzę się grzechami ludzkimi i jestem zraniony odejściem od Miłości Boga. Jestem Miłosierny do końca, ale jest piekło i wiele jest w nim dusz.

Wrzesień 2019 (źródło)

Cyprian: Prześwietenie Sumień nadzieją dla prawdy o Smoleńsku, nadzieją dla Polski.

Zastanawiałem się jak to będzie z informacjami pozyskiwanym przez **Centrum Smoleńskie**. Ludzie, którzy coś wiedzą, nawet jeśli chcą to boją się mówić. Zmieni się to jednak wszystko po Prześwieteniu Sumień.

Jest ono coraz bliżej. Znany w Polsce ksiądz (oczywiście znany w kręgach tych, którzy słuchają ludzi niewygodnych) w krótkiej korespondencji napisał do mnie, iż **Prześwietenie Sumień jest blisko**. We wspomnianym przy Oławie Orędziu M. Michaliny od Apokalipsy jest też o **Sądzie na próbę**. Zetknąłem się też z innym Orędziem z tych otrzymywanych na bieżąco w Polsce z lipca tego roku – listy z Nieba, gdzie jest też o **Ostrzeżeniu** i jeszcze chyba jakieś Orędzie z otrzymywanych na bieżąco. O Ostrzeżeniu przypomniał też Pan Jezus w Orędziu przeze mnie z tej niedzieli (22 września) skierowanym głównie do mieszkańców Krakowa. [...]

Tym bardziej ze względu na **Prześwietenie Sumień** ważne jest, aby wszystko działało już i było gotowe i wykonywana była praca w Centrum, aby osoby poruszone przez **Sąd Duchy**, które zechcą mówić wiedziały, gdzie się udać. By, gdy przyjdą, był już wykupiony budynek i wyposażony we wszystko łącznie wcześniej z niezbędnymi przeróbkami wewnątrz. Dlatego też może Pan Jezus chciał i nalegał ze względu na nowe możliwości, które da **Prześwietenie Sumień**.

Z Panem Bogiem, Cyprian Polak.

Luty 2019 (źródło)

- *Czy w tym roku będzie **Prześwietenie Sumień**?*

- Nie dziecko, nie będzie.

- *A dlaczego, Panie Jezu, to zdradzasz i pozwoliłeś mi się o to zapytać?*

- Trzeba też używać rozumu. **Prześwietenie Sumień będzie ostatnią nadzieją dla ginącej ludzkości. Czas pomiędzy Prześwieteniem Sumień a tym co się wydarzy potem, i w końcu Trzema Dniami Ciemności, nie może być zbyt długi, aby na Sądzie nie wyrzucali mi: „Panie to było dawno, tyle się działo, zapomnieliśmy”.** Bo rzeczy święte, nawet takie dotknięcie Boga i taka łaska ulegają zatarciu w człowieku, gdy ten żyje na Ziemi. Tak to uczynił Bóg, bo musi być zasługa. Nie byłoby jej lub byłaby mniejsza, gdyby Bóg wysyłał niezatarte znaki wciąż przywołujące ludzi do porządku. Jestem Bogiem delikatnym.

- *Tak Panie Jezu, Ty ukryłeś się w kawałku chleba. Nie przerażasz i nie naciskasz, nawet pozwalasz zrobić ze sobą wszystko oddając się każdemu.*

- Tak, może Mnie wziąć każdy, nawet podstępem. Lecz biada mu, gdy to uczyni.

- *Wiem Panie Jezu.*

- :) O co jeszcze chcesz pytać dziecko?

- *Czy Polacy będą mieć gorsze finanse niż w tamtym roku, w tym i czytelnicy tych Orędzi?*

- Nie stanie się to od razu jak mówiłem, ale sytuacja Polaków będzie się pogarszać.

- *Co Polacy winni przede wszystkim robić?*

- To co wielokrotnie mówiłem. Oprócz wypełniania obowiązków swego stanu, winni pokutować, modlić się, dawać jałmużny, zwłaszcza w Wielkim Poście, odmawiać sobie niektórych rzeczy. Post, modlitwa, jałmużna mogą wiele wyprosić i złagodzić karę Mego Ojca.

Marzec 2018 (źródło)

- **Prześwietenie Sumień jest blisko. Każdy będzie mógł zakwitnąć i wydać owoc. Lecz niektórzy nie zakwitną i przeklnę ich jak drzewo figowe. Przecież powiem: Pójdźcie w ogień przeklęci.** Zawsze i ty się dziwisz, kiedy Jezus ma być surowy. Jestem jednym Bogiem. Jestem w Ojcu a Ojciec we Mnie. Jedno jesteśmy. Jestem Słowem Ojca, Jego Miłością i Miłosierdziem. Różne nasze osoby, lecz jedna natura. Co chce Ojciec - Ja tego pragnę. Co Ja pragnę - chce tego Ojciec. On jest Przedwieczny, Jemu cześć i chwała, i Ja Mu poddam wszystko co należy do Mnie.

Przyjmijcie nasze potrójne uświęcenie Ojca, Syna i Ducha. Przyjmijcie wszystko co wam dajemy. I to czego chcecie i to co wydaje się lekarstwem, które można odrzucić.

Nie My chcieliśmy grzechu. I nie my sprowadziliśmy go na Ziemię. Zrodziliście się skażeni grzechem pierwotnym i skażona jest nim cała Ziemia. Nie pragnijcie tego co przemijające, ale tego co wieczne.

I ciało wam oddamy. Ciało Błogosławione, Świąte. Wszystko będzie naprawione. Będziecie królować z Bogiem jak był zamysł, gdy powołałem do życia Adama i Ewę i gdy mieli zrodzić potomstwo (przed grzechem) i zaludnić Ziemię, Ziemię błogosławioną i bez cierpienia. Lecz Raj ten za życia waszego, ni waszych dzieci, ni nigdy nie wróci taki jaki był. Pamiętajcie o tym. Inaczej będzie po Zmartwychwstaniu, gdy będzie Nowe Niebo i Nowa Ziemia.

Po Trzech Dniach Ciemności będzie okres pokoju i Ziemia będzie oczyszczona i odnowiona, lecz nie będzie to taki Raj jaki był za Adama i Ewy, i taka chwała jaką mieli otrzymać.

Lecz będzie to czas na Ziemi jakiego nie było nigdy po grzechu. Duch Święty zstąpi i odnowi Ziemię. Aniołowie dostaną w swe ręce źródła wód i oczyszczą je. Nieliczni doczekają tego czasu. Nieliczni. Nie nastawiajcie się, dzieci, na to „jak przeżyć Apokalipsę” czy jak przeżyć Trzy Dni Ciemności. Tak, zadbajcie wy, którzy znacie, o poświęcone świece, poświęconą sól, wodę i chleb na 3 noce. Także dla swoich zwierząt, jeśli je macie, czy w domu, czy w gospodarstwie. Im się nic nie stanie, lecz biada ludziom. Wykonajcie też inne rzeczy dane wam przez ojca Pio (także Zofia Nosko - Centuria). Czy inni wiarygodni moi słudzy. Lecz to czy wejdziecie w ten błogosławiony czas zostawcie Bogu.

Każdy otrzyma łaskę jakiej nie było wcześniej: zobaczenia swoich grzechów i możliwość poprawy, a czasem tylko udoskonalenia swego życia, wreszcie całkowitego nawrócenia. Już przygotowujcie się na to, że po początkowym okresie pozornej akceptacji przez sługi szatana Ostrzeżenia i mówienia o tym w telewizjach będzie następowało stopniowe, ale o ile to możliwe dla szatana i jego sług – najbardziej szybko odwracanie tego by wam wmówić, że nie było to autentyczne spotkanie z Bogiem Chrystusem, że on jest Miłosierny, a nie tak surowy jak się wam pokazał. Wtórować temu będzie rosnąca rzesza ludzi Kościoła. Przede wszystkim ukrytych masonów wśród biskupów i kardynałów. Ci, którzy będą trwać wiernie przy Chrystusie i Jego znaku będą w mniejszości. Jak się sprzeciwiali przedtem Duchowi Świętemu tak i teraz.

Jak wiecie blisko rok później będzie znak w Garabandal. I ten znak nie pomoże ginącej ludzkości.

- *Panie, z jednej strony chciałbym jak najszybciej, a z drugiej...*

- Nie jesteś jeszcze dość mocny. Pewne rzeczy trudno szybko naprawić. Lecz ciebie czeka dobry czas gdy idzie o najbliższy rok. Pojedziesz i do Guadelupe i do Garabandal. Odpoczniesz też nad morzem w zacisznym miejscu. Ja ci na to dam środki.

- *Dziękuję Panie Jezu słodki, ale nie zastąpiłem. [...]*

Marzec 2018 (źródło)

- Martwisz się dziecko jak staniem przede Mną, gdy będzie **Prześwietenie Sumień**. A tak, dziecko, czekają cię chwile pełne bolesnej miłości i żalu. Jesteś na mojej drodze „dopiero” półtora roku. Wiele ci brakuje. Masz też to czego nie mają inni, wielu innych zwłaszcza od czasu Bierzmowania. Ciesz się dziecko tym, że będzie **Prześwietenie Sumień** i będziesz mógł oczyścić się i wejść na zupełnie inny poziom relacji z Chrystusem.

- *Czy Panie to najlepszy czas?*

- Czas który wyznaczą jest i będzie najlepszy.

- *A Panie Jezu czy nie zgroza jak zobaczę swoje grzechy?*

- Złagodziła to twoja spowiedź generalna i bycie na Mojej Drodze, czyli wybór i posłuszeństwo. Bardziej niech się boją letni albo zimni. Ty się, dziecko, nie bój.

- *Wydaje mi się, Panie, że bardziej wolałbym pójść na kule.*

- A tak, dziecko. Lecz po śmierci od kuli i tak czeka Sąd. A gdy bez przygotowania...

- *Cóż mam Panie robić przez te dwa tygodnie. Siedzę teraz, Panie, tu z konieczności, a Ty słodki Jezu zachęcasz mnie abym zamówił coś i zjadł. Wypoczywam w komfortowych warunkach.*

- Jedno, drugiemu, dziecko nie przeszkadza. Jest tylko kwestia podejścia. Dałem ci chorobę też po to abyś teraz intensywnie nie pościł. W ten sposób okazuję ci swą miłość, bo nie jestem Bogiem wyliczonym i bardziej chcę miłości niż postów.

Posty są ważne i potrzebne, niezbędne nawet dla duszy. Lecz Mnie nic nie ogranicza w niczym, w tym i w miłości do duszy, gdy chce jej okazać miłość.

- *Dziwne to mi jednak Panie jest, że może być **Prześwietenie Sumień**, a Ty Panie pozwalasz mi w tym czasie jeździć na nartach. Bo jeśli, Panie, spacerować, po górskich dolinach to mogę modlić się i rozmyślać a w czasie jazdy na nartach trudno o to.*

- *Będziesz rozmyślał, dziecko podczas wjazdu na górę. A zjeżdżał na moją chwałę.*

- *Czy ta jazda na nartach złagodzi choć trochę mój ból podczas **Sądu na próbę**?*

- *Zapewniam cię, dziecko, że gdybyś siedział w domu diabeł by cię bardziej atakował. Jesteś jeszcze słaby a on wzrasta w moc. Lecz po **Prześwieteniu** staniesz się silniejszy.*

- *Serce jednak kołacze się we mnie, Panie, z niepokoju.*

- **Spotkasz swego Mistrza, dziecko.**

- **Ale jak Sędziego Panie.**

- **Tak, ale to jest jednak Sąd na próbę. Nie wyrok a leczenie. Będziesz rozumiał to czego jeszcze nie rozumiesz.** Nie martw się dziecko tym, że będziesz się po tym zachowywał niewłaściwie. Że inni ludzie będą klęczeć w kościołach a ty może będziesz zachowywał się odmiennie. To niepotrzebne. Zachowasz się właściwie. I to niech ci wystarczy :)

- **Poszukam schronienia, Panie u Twojej matki.**

- **A tak, poszukaj dziecko. Ona złagodzi moje spojrzenie na każdego w chwili Sądu. Szczególnie Matka Boża Miłosierdzia, Matka Boża Ostrobramska.**

- *Miałbym jednak, Panie, więcej odwagi idąc na wojnę.*

- *Słusznie dziecko, bowiem ważniejsza jest bojaźń Boga niż strach śmierci od kuli czy kalectwa, lub cierpień rannego. Ale iluż tak myśli.*

- *Mogłem się jednak lepiej przygotować.*

- *Mogłeś dziecko, lecz wiem na ile cię stać. Nie obawiaj się Mego Surowego Spojrzenia. Potraktuj to jak Boskie lekarstwo, doskonałe choć gorzkie, trudne do przełknięcia, ale oczyszczające w sposób doskonały.*

- *Gdybym nie odbył tej poprawki **spowiedzi generalnej** to źle?*

- *Źle dziecko. Staraj się ją odbyć. Proś o to księdza i aby nie było tak, że czekają inni petenci a on cię pogania.*

- *Jakże mu, Panie, powiedzieć o swoje drodze. Czy powiem, w tym jednym aspekcie rzecz będzie mało zrozumiała.*

- *Jednakże nie. To tylko ze swoim stałym spowiednikiem o przekazach. Chyba, że, dziecko, zdążysz u stałego spowiednika i gdy zostanie nim odbędziesz od razu spowiedź generalną. Ale to jest możliwe w małym stopniu, skoro masz wrócić dopiero w Wielki Czwartek.*

- *Tyle win, tyle zaniedbań, Panie.*

- *Jeśli chodzi o ostanie półtora roku wiem jaka jest twoja dyspozycja, dziecko. Wrócimy dziecko.*

- *Och Panie Jezu. Chwała Tobie nasz Mistrzu i Zbawicielu.*

- *Amen, moje dziecko.*

Grudzień 2017 (źródło)

- *Kiedy zacznie się Wielki Ucisk?*

- *Moje dziecko, czas jest płynny. Dla Boga jest stały, czy ściślej dla Boga go nie ma, lecz chodzi o to, że rzeczy spełnią się w określonym czasie. Czas Wielkiego Ucisku może się przybliżyć lub oddalić.*

- *Czy się Panie oddali?*

- *Tak, moje dziecko, na razie się oddalił. Najpierw jednak będzie **Prześwietenie Sumień**. Ale ty, moje dziecko, nie jesteś na nie gotowy, cóż dopiero wielu innych. **Jednak czas przyjścia tej oczyszczającej łaski, która dla wielu będzie potępieniem mimo szansy jaką otrzymali, nie może być odwlekany już długo. Owoc już bardzo dojrzał. Owoc grzechu, ale także liczba wybranych.***

- *To, że papież Franciszek jest ostatnim papieżem (w kolejności wyboru), jak byłeś łaskawie słodki Panie nam powiedzieć, mów nam dużo. Trudno się też spodziewać, aby Franciszek był papieżem dłużej niż 10 lat, czy choćby 10.*

- *Nie będzie papieżem przez 10 lat. Będzie papieżem krócej. Lecz pamiętajcie, że jest drugi papież. Módlcie się w jego intencji, w jego intencjach.*

Październik 2017 (źródło)

- Zapisz dziecko.

- *Cóż zapisać Panie?*

- Bardzo się dziecko boisz **Sądu na próbie**? Jeśli tak, jeśli bardzo czujesz się winny to pamiętaj o tym na co dzień, abyś się nie bał, lecz ufał w Moje Miłosierdzie.

- *Panie Jezu, **Sąd na próbę** mógłby być dzisiaj, wszak **Prześwietenie Sumień** mieli zgromadzeni w Fatimie 17 października.*

- Mogło być, lecz chciałbym abyś się lepiej do tego przygotował, był przygotowany. O każdym pamiętam. O niektórych szczególnie.

- *Ach Panie.*

- Tak dziecko, mniej bałbyś się tego rozstrzelania dla Mnie, a nawet i nie dla Mnie, ale w słusznej sprawie.

- *Taka postawa winna być postawą chrześcijanina, lecz niech **Sąd** nie sprawia, że będziesz niemal umierał ze strachu.*

Marzec 2017 (źródło)

[...]

- To dotyczy ciebie. Jednakże niech każdy wie, że jeśli jest przywiązany do czegoś dla ciała utrudnia mu to przyjmowanie łaski i utrudniać będzie (najczęściej) pójście do Nieba. Nawet z bezgrzesznych przywiązań trzeba się oczyszczać w czyścicu. Sam się dziecko niedawno nad tym zastanawiałeś. Rok 2017. We wrześniu Wielki Znak opisany w Apokalipsie, być może **Prześwietenie Sumień** (jak się zastanawiałeś) a ty „popijasz kawkę”. Tu ciasteczko do niej, tu czekoladka. Jak to będzie, gdy przyjdą trudne czasy, a tobie będzie brakować tego czy tamtego. Z pewnym przerażeniem patrzyłeś na Eliasza i wdowę jak przez 3,5 roku zadowalali się codzienną porcją placka.

Tak dziecko. Czas, który się zbliża wyklucza „dogadanie sobie” nawet gdyby było to możliwe. To czas ognia i krwi i trzeba się cieszyć z chleba i czystej wody. A ja dam siły potrzebne. Czyż nie potrafię zmienić żołądka moim wiernym dzieciom, które były przyzwyczajone, na skutek wydelikacenia waszej cywilizacji, dogadzać sobie właśnie, a teraz zdecydowały się iść za Mną? Potrafię to zaiste. Poza tym moje dziecko kawa prawdziwa przecież nie rośnie w Polsce. I tak za pewien czas nie będzie jej można dostać.